MEDALOGRAFIA.

DODATEK

DO „ROCZNIKÓW SAMBORSKICH"

pod redakcją

G. KOHNA.

4. Numer. **23. Marca 1896.**

Medal polsko-amerykański na cześć konstytucji trzeciego Maja.

Jeden z najbardziej zajmujących okazów na polu medalografii stanowi medal, wydany w r. 1891 przez Polaków w Ameryce na uczczenie stuletniej rocznicy 3-go Maja.

Medal rzeczony, w miedzi reprodukowany, waży 30 gramów, grubości ma 3 millimetry a średnicy 35 millimetrów, nie należy zatem do olbrzymich okazów. Pomysł pracy jednak oryginalny a wykonanie zajmujące.

Główna strona medalu przedstawia nam siedzącą postać bogini wolności, z francuzka wyobrażoną z czapką frygijską

na czole, opierającą się na tarczy z złączonemi herbami Polski, Litwy i Rusi, podczas gdy twarz obrócona na lewo i druga ręka, w tym samym kierunku wyciągnięta, książkę trzyma, na której okładce widnieje liczba rocznicy: „1791.“ Postać bogini spoczywa na wieńcu laurowym, przeplatanym tasiemką z napisem: „1891.“

Odwrotna strona medalu oryginalna o tyle, że ozdobiona dwoma napisami: polskim i angielskim. W otoku w górnej części czytamy słowa polskie: „Równość! Wolność! Niepodległość! Całość!“ — w dolnej słowa angielskie: Equality. Liberty. Independence. Entirety.“ Tak samo w górnej części

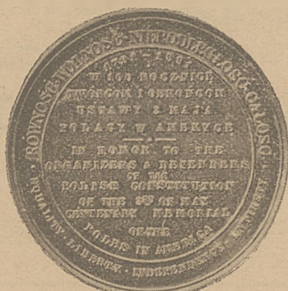

obwiedzionej otokiem kółka słowa polskie: „1791 — 1891. W 100 rocznicę twórcom i obrońcom ustawy 3 Maja Polacy w Ameryce“ — podczas gdy dolna część nieco obszerniejszy napis angielski mieści: „In honor to the organizers & defenders of the polish constitution of the 3rd of May centenary memorial of the Poles in America.“

Na medalu imienia medalera nie uwidoczniono, nad czem mocno ubolewamy.

Medal na cześć powstania listopadowego.

Komitet, złożony z najpoważniejszych obywateli polskich, postanowił uczcić 50-cioletnią rocznicę powstania listopadowego, osobnym medalem, którego wykonanie powierzono umiejętnemu medalerowi Arturowi Malinowskiemu w Monachjum.

Jest to jeden z najpiękniejszych a obecnie już rzadszych okazów sztuki medalerskiej.

Medal rzeczony, w miedzi wykonany, kosztował 3 złr. a waży 85 gramów, gruby jest na 4 millimetry a mierzy 60 millimetrów w średnicy.

Główna strona medalu przedstawia postać Polski z koroną na głowie, stojąco, opartą na mieczu, w lewej ręce dzierżąc sztandar rozwinięty, z napisem: „Za waszą i naszą wolność“ i orłem białym. Nad postacią Polski widnieje napis: „Usque ad finem,“ u dołu zaś rocznica pamiątkowa: „MDCCCXXX.“

Odwrotna strona medalu w wieńcu, złożonym z dębiny i liści laurowych, mieści napis: „Polska bohaterom powstania listopadowego w pięćdziesięcioletnią rocznicę.“

Taki medal otrzymał każdy uczestnik powstania na pamiątkę podczas uroczystości, na cześć tych walecznych we Lwowie dnia 29-go Listopada 1880 urządzonej; koszta bankietu i medalu jak zawsze pokryła publiczność, prenumerująca medal pamiątkowy.

Medal, poświęcony francuzkim gwardjom narodowym.

Lipcowa rewolucja pozbawiła Karola X. korony. Nikt nie żałował upadku tego monarchy, w którego osobie stary system reakcyjny się zeskorupiał. Królem obrany został konstytucyjny

monarcha Ludwik Filip z Orleanu, w którym naród francuzki wówczas wszelkie swoje nadzieje poskładał.

Do tego rezultatu długoletnich walk przyczyniły się w pierwszym rzędzie gwardje narodowe francuzkie, szczególnie paryska. Naród w szale uniesień, niestety bardzo krótko trwających, widział w nowowybranym królu swego Mesjasza politycznego.

Wybito medal na cześć nowego monarchy a nie zapomniano przy tej sposobności o gwardji narodowej, tej pierwszej podporze nowego rządu i nowego systemu, rządzącego w państwie.

Żelazny, obecnie do największych rzadkości numizmatycznych zaliczony medal, odźwierciedla nam tę chwilę entuzjazmu ogólnego. Medal, przez nas omówiony, waży 65 gramów, gruby jest na 4 millimetry a mierzy w średnicy 55 millimetrów.

Główna strona przedstawia nam biust Ludwika Filipa, spoczywający na postumencie z napisem; „Charte" (reszta pisma

niewyraźna), u stóp postumentu zaś spoczywa lew poskromiony, z którego grzywą dziecko się bawi, u stóp pomnika umieszczono podpis: „1830“. Pomnik monarchy z obu stron otoczony sztandarami narodowemi, po prawej stronie uwieńczonemi koroną, jako godłem monarchii a po lewej czapką frigijską i gallijskim kogutem, jako godłami republiki i kraju. Wiązanka trzcin przy tych sztandarach umieszczona, przypomina liktorskie trzciny, czyli nieubłagane panowanie prawa.

Napis w otoku brzmi: „L. P. d' Orleans acceptant la couronne réunit les partis“, co na język polski przetłumaczone, oznacza: „Ludwik Filip, przyjmując koronę, łączy rozwaśnione stronnictwa“.

Odwrotna strona medalu mieści w pośrodku napis, otoczony wieńcami z dębu i wawrzynu: „Désormais la charte sera une vérité“, czyli po polsku: „Odtąd karta (czy raczej konstytucja) stanie się prawdą.“ W otoku widnieje napis: „Liberté Ordre Public“, (wolność, porządek publiczny) a na dole umie-

szczona w języku francuzkim dedykacja dla walecznych gwardij narodowych.

Zdawało się nawet z początku, iż król nowy, zwany królem burżoazji porządek, zakłócony przez reakcję, wnet ustali liberalnemi rządami swemi i że spokój niebawem panować będzie w całej Francji. Przypuszczenia te były mylne.

Uczyniono szereg zamachów na życie króla; system jego chwiał się, póki się nie zachwiał ze wszystkiem. Nareszcie i Ludwika Filipa zmuszono do abdykacji.

Na ruinach pierwszej republiki zarządzono na prędce drugą. Lecz i ta długo się nie utrzymała. Trzeci z Bonapartów Napoleon został prezydentem a następnie cesarzem Francji. Dzieje jego zanadto są znane ogółowi, abym je tu opisał. Potęga Napoleona runęła pod Sedanem; polityczną spuściznę po nim objęła trzecia republika. Nie wiem, czy tejże zapewnione długotrwałe życie; ale to już dostatecznie każdemu wiadomo, że się systemy w Francji ciągle zmieniają, co pocieszającym wcale nie jest symptomatem.

Medal czesko-amerykański.

Rzecz to oryginalna w swoim rodzaju: Czesi, aby się odwdzięczyć za liczne odwiedziny współziomków swoich zaatlantyckich, odwiedzających jubileuszową wystawę czeską, postanowili medal wybić na cześć gości rodaków.

Wykonanie tego medalu powierzono rytownikowi Krzyżowi z Pragi i urządzono odlew z taniego materjału, aby najuboższym warstwom ludności umożebnić nabycie medalu.

Medal rzeczony waży 10 gramów, gruby jest na 3 millimetry a mierzy w średnicy 43 millimetrów.

Na głównej stronie medalu widnieje w promieniu, złożonym z gwiazd jako herbu Stanów Zjednoczonych, orzeł Jowisza, dzierżący w szponach strzały śmierciodajne i laur nie-

śmiertelnych, pod spodem napis: „E pluribus unum." W otoku czytamy dewizę odnoszącą się do daru a streszczoną po czesku słowami: „Bratřím Čechům Americkým K Milé Upomínce" — co, przetłumaczone na język polski, mniej więcej wyrazić się da w słowach, że „bratnim Czechom amerykańskim na miłą upominkę medal został poświęcony."

Odwrotna strona medalu przedstawia narodowy teatr czeski z datą założenia: „1885", w otoku widnieje napis czeski, brzmiący w sposób następny: „Národ Sobě, Národ

K Sobě I Přes Ocean!" — co, oddane po polsku, poświadcza, że „naród pozostaje narodem i przez Ocean nie rozłączonym!" — dowód wielkiej solidarności czeskiej, którą i n a s i ziomkowie we wszystkich sprawach żywotnych narodu naśladować powinni.

Treść: Medal polsko-amerykański na cześć konstytucji trzeciego Maja. — Medal na cześć powstania listopadowego. — Medal, poświęcony francuzkim gwardjom narodowym. — Medal czesko-amerykański.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze, 1896.